

Strona znajduje się w archiwum.

96. ROCZNICA POWOŁANIA POLICJI KOBIECEJ

Data publikacji 26.02.2021

Dziś widok kobiety w policyjnym mundurze nikogo nie dziwi. Nasze panie pełnią służbę w jednostkach kontrterrorystycznych, uczą technik interwencji czy strzelania, są dzielnicowymi i dochodzeniowcami. Dziś rekrutując do służby muszą spełniać te same wymagania, co ich koledzy policjanci. Jednak nie zawsze tak było...



W 2021 roku przypada 96. rocznica powołania w strukturze Policji Państwowej jednolitej formacji kobiecej. Policjantki i policjanci nie są oceniani przez pryzmat płci. Dla ich przełożonych najważniejsze są predyspozycje oraz przygotowanie do służby.

Zatrudnienie kobiet w Policji nieustannie wzrasta. W sposób naturalny kobiety zajmują jako funkcjonariuszki kierownicze stanowiska. Dzięki dobremu wykształceniu i wysokim kwalifikacjom policjantki zajmują również stanowiska komendantów, naczelników oraz kierowników, na wszystkich szczeblach organizacyjnych formacji.

Należy również podkreślić, że kilkanaście tysięcy kobiet pracuje w Policji na stanowiskach cywilnych. Ich praca, ogromne zaangażowanie, właściwe predyspozycje oraz umiejętności są bardzo ważne dla sprawnego funkcjonowania całej Policji, w celu zapewnienia najwyższego stopnia bezpieczeństwa obywateli.

Odnosząc się do historycznych zarysów Kobiecej Policji, należy zacząć od dnia 24 lipca 1919 roku. To wówczas powołano do życia Policję Państwową. Kobięce struktury w formacji, która zdominowana była przez mężczyzn, wprowadzała dzięki swojej determinacji Stanisława Paleolog. Postać tej prekursorki policyjnej była bardzo barwna. Stanisława Paleolog uczestniczyła w wielu walkach oraz wojnie z bolszewikami. Dała się poznać jako dobra funkcjonariuszka, kończąc Szkołę Główną Policji Państwowej. To właśnie ta, jedna z pierwszych policjantek, stanęła na czele powstałej formacji kobiecej. Źródła historycznie nie podają genezy znalezienia się Stanisławy Paleolog w Policji Państwowej. Nie są znane przesłanki założenia przez nią munduru czy informacje z czyjej inicjatywy zdecydowała ona o poświęceniu swojego codziennego życia dla służby drugiemu człowiekowi. Możemy jedynie domniemywać, że istotnym faktem była nowa strategia wytyczona przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dotycząca zwalczania handlu ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi. Solą w oku tamtejszego okresu była również prostytutka, stręczycielstwo, pornografia i demoralizacja. Jak pokazuje historia, początki nie były łatwe. Kobiety pomimo braku formalnych przeszkód nie były entuzjastycznie przyjmowane w policyjne szeregi. Społecznie zawód policjanta był uważany za profesję czysto męską,

pozbawioną miejsca dla kobiet. Policja poprzez swoje transformacje oraz nowoczesne jak na tamten okres rozwiązania stale ewoluowała. Zakres zadań stojących przed formacją sprawił, że zaczęto dostrzegać na rynku pracy potencjał kobiet i ich istotną rolę, którą mogą odgrywać w zwalczaniu przestępstw w środowisku rodzinnym i wśród nieletnich. Ta typowo męska formacja, zaczęła borykać się z masowymi przestępstwami dotyczącymi handlu kobietami i dziećmi, gdzie w bardzo szybkim tempie kobiety zaczęły wybijać się na tle mężczyzn w realizowaniu zadań związanych z tymi czynami.

Efektem tego, Minister Spraw Wewnętrznych Cyryl Ratajski już 26 lutego 1925 roku polecił utworzyć Policję Kobięcą. Wcześniej, w 1924 roku w Komendzie Głównej Policji Państwowej w Warszawie rozpoczął się kurs specjalny dla policjantek. Od tamtej pory, kobieca policja zaczęła funkcjonować w sposób formalny.

W miejscu dotychczasowej policji obyczajowej powstała VI Brygada Urzędu Śledczego Miasta Warszawy gdzie służbę zaczęły pełnić policjantki odpowiednio wyszkolone do pracy. Brygada nie była liczna-w służbie kryminalnej było jedynie 18 policjantek.

Policja kobieca rozwijała się i dopasowywała do panujących warunków w ówczesnej Polsce. Do lata 1939 roku na kolejnych edycjach kursów w Głównej Szkole Policji Państwowej w Warszawie szkolenie odbyło 300 policjantek. Wstąpienie w szeregi kobiecej policji nie było łatwe, służba była uważana za misję, która wymagała wielu poświęceń i wyrzeczeń. Policjantką mogła zostać wyłącznie panna lub wdowa. Obowiązkiem było posiadanie nienagannej opinii oraz odpowiedniego wzrostu rzędu minimum 164 cm. Wymagania wiekowe również były istotne, do służby przyjmowano bowiem kandydatki w przedziale wiekowym 25 - 40 lat. Przyszła policjantka musiała być absolwentką co najmniej szkoły średniej. Kobiety z dziećmi lub mężatki nie mogły liczyć na założenie policyjnego munduru, a wstępując w szeregi policji, kobieta zobowiązywała się do zrezygnowania z zamążpójścia przez 7 lat. Policjantki cechowały się wysokimi kwalifikacjami zawodowymi, znały kilka języków obcych, co było bardzo przydatne podczas wizytacji policji z innych krajów.

Kwestie regulaminowe również nie pobrażały policjantkom. Obowiązujące przepisy zakazywały makijażu czy ekstrawaganckich fryzur, a ich wygląd musiał być jak najbardziej stonowany i estetyczny. Te wszystkie obostrzenia nie zniechęcały jednak kobiet do wstępowania w policyjne szeregi i formacja szybko i prężnie zaczęła się rozwijać.

Przez 96 lat wiele się zmieniło. Czasy i nastroje w społeczeństwie również. Rekrutacja do służby w Policji XXI wieku jest tożsama dla kobiet i mężczyzn. Każdego obowiązują takie same wymagania, umundurowanie jest ujednolicone, a wyjątek stanowi jedynie możliwość noszenia spódnicy do munduru wyjściowego. Dziś kobiety w mundurze policyjnym można spotkać w pionach prewencyjnym, logistycznym oraz kryminalnym. Podobnie jak pionierskie policjantki, także dzisiejsze funkcjonariuszki doskonale radzą sobie i sprawdzają się w realizowaniu ustanowionych zadań dla całej formacji.